

Sygn. akt III AUa 677/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górską (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2017 r. w Szczecinie

sprawy Gminy W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o przeniesienie odpowiedzialności za zaległe składki na ubezpieczenia społeczne

na skutek apelacji Gminy W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 maja 2016 r. sygn. akt VI U 159/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób oraz poprzedzając go decyzję w ten sposób, że orzeka, iż Gmina W. jako spadkobierca ponosi odpowiedzialność z dobrodziejstwem inwentarza za zobowiązania spadkodawcy – zmarłego w dniu 5 listopada 2011 roku A. S., ostatnio zamieszkałego w (...), z tytułu nieopłaconych składek, które na dzień zgonu spadkodawcy wynoszą 41.387,20 złotych,

2. oddala apelację w pozostałym zakresie,

3. zasądza od Gminy W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Anna Polak SSA Beata Górską SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 677/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 stycznia 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. orzekł, że Gmina W. jako spadkobierca ponosi odpowiedzialność z dobrodziejstwem inwentarza za zobowiązania zmarłego w dniu 5 listopada 2011 roku A. S., z tytułu nieopłaconych składek, które na dzień zgonu wynoszą 41.515,37 złotych. W uzasadnieniu wskazano, że

zgodnie z treścią postanowienia Sądu Rejonowego w Świnoujściu VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego w Kamieniu Pomorskim z dnia 1 lipca 2013 r. (sygn. akt VI Ns. 70/13) spadek po zmarłym A. S. nabyła na podstawie ustawy i z dobrodziejstwem inwentarza Gmina W.. Wskazano także, iż na podstawie sporządzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu spisu inwentarza stan czynny spadku zamyka się kwotą 210.699,99 złotych.

W odwołaniu, Gmina W. wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i umorzenie postępowania jako bezprzedmiotowego z uwagi na wygaśnięcie zobowiązania spadkobiercy wskutek całkowitego wyczerpania sumy stanowiącej wartość czynną spadku, do czego doszło wskutek ściągnięcia w dniu 27 października 2015 r. z rachunku bankowego Gminy W. kwoty 210.699,99 złotych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kamieniu Pomorskim na rzecz jednego z wierzycieli zmarłego spadkodawcy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w A.. Nadto, wniesiono o zasądzenie od organu rentowego na rzecz Gminy W. kosztów procesu. Jednocześnie wniesiono do wezwania do udziału w sprawie pozostałych 16 wierzycieli spadkodawcy, którzy obecnie prowadzą egzekucję przeciwko Gminie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie z argumentacją analogiczną do wyrażonej w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, a także wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z 18 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie I oddalił odwołanie, w punkcie II zasądził od Gminy W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 4 800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że A. S. - spadkodawca zmarł w dniu 1 lipca 2013 r.. Spadek po zmarłym nabyła na mocy ustawy i z dobrodziejstwem inwentarza Gmina W., jako spadkobierca. Spadkodawca posiadał zadłużenie z tytułu nieopłaconych składek, które na dzień zgonu spadkodawcy wynoszą 41.515,37 złotych, w tym na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od 10/2009 do 02/2011 w kwocie 29.065,09 zł (należność główna z odsetkami, kosztami egzekucji i upomnień), Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych za okres od 10/2009 do 02/2011 w kwocie 9.673, 42 zł (należność główna z odsetkami, kosztami egzekucji i upomnień), Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 10/2009 do 02/2011 w kwocie 2.776,86 zł (należność główna z odsetkami, kosztami egzekucji i upomnień). Stan czynny spadku po zmarłym A. S., zgodnie z treścią sporządzonego w dniu 7 listopada 2014 roku przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu, zamyka się kwotą 210.699,99 złotych a stan bierny spadku kwotą 820.089,71 złotych.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał art. 97 § 1, art. 98 § 1 i 2 oraz art. 100 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.), a także art. 31 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd I instancji podkreślił, że ustaleń w sprawie dokonał w oparciu o dokumenty zawarte w aktach ZUS i aktach sprawy, zaś sporna pozostawała prawna możliwość wydania przez organ rentowy decyzji orzekającej o odpowiedzialności Gminy W. za długi spadkowe A. S., jako spadkobiercy zmarłego w sytuacji, kiedy jeden z wierzycieli zmarłego wygzekwował od Gminy należność w wysokości równej stanowi czynnemu spadku.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że odpowiedzialność za zobowiązania spadkodawcy z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, FP i FGŚP wynika z samego faktu spadkobrania a organ rentowy może wydać decyzję w przedmiocie odpowiedzialności spadkobiercy aż do czasu upływu terminu przedawnienia tego zobowiązania. Przytoczone przepisy Ordynacji podatkowej nie zawierają regulacji, które uzależniają możliwość wydania decyzji w przedmiocie odpowiedzialności spadkobiercy od jakiegokolwiek innej przesłanki poza stwierdzeniem faktu samego spadkobrania. Ani w postępowaniu administracyjnym ani w postępowaniu cywilnym nie bada się, czy istnieje majątek z którego mógłby się zaspokoić wierzyciel oraz czy długi spadkowe przekraczają stan czynny spadku. Zdaniem sądu I instancji, nabycie przez spadkobiercę spadku z dobrodziejstwem inwentarza daje podstawę do powoływania się na tę okoliczność wobec wierzycieli spadkodawcy dopiero w toku postępowania egzekucyjnego. Ewentualne bowiem zaspokojenie się przez jednego z wierzycieli z majątku spadkobiercy przed pozostałymi

wierzycielami spadkodawcy i związane z tym wyczerpanie stanu czynnego spadku, stanowi jedynie przeszkodę dla możliwości wyegzekwowania swoich należności przez pozostałych wierzycieli – w postępowaniu egzekucyjnym.

W zgodzie z powyższym Sąd Okręgowy stwierdził, że Gmina W. na obecnym etapie postępowania związanego z przeniesieniem odpowiedzialności za długi spadkowe A. S. z tytułu zaległości z tytułu składek miała możliwość kwestionowania samej zasady odpowiedzialności czyli faktu spadkobrania oraz zakresu tej odpowiedzialności, związanego z jej ograniczeniem do stanu czynnego spadku. W sytuacji zaś, kiedy sam fakt spadkobrania nie budzi wątpliwości i organ rentowy, zgodnie z treścią postanowienia o nabyciu spadku, ograniczył odpowiedzialność spadkodawcy do stanu czynnego spadku, podnoszenie zarzutów nie związanych z ustaleniem zasady odpowiedzialności za długi spadkowe a dotyczących toczącego się wobec Gminy W. postępowania egzekucyjnego jest bezprzedmiotowe, co skutkuje oddaleniem odwołania. Jednocześnie, o kosztach procesu sąd I instancji orzekł w myśl zasady z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Sąd Okręgowy pominął wnioski dowodowe Gminy W. z uwagi na to, że nie dotyczyły one przedmiotu niniejszego sporu, tj. istnienia przesłanek do przeniesienia na Gminę W. jako spadkobiercę odpowiedzialności za zaległości składkowe płatnika A. S. – dotyczyły bowiem okoliczności związanych z toczącym się wobec Gminy W. postępowaniem egzekucyjnym. Przy czym, skarżąca nie złożyła w tej mierze zastrzeżeń do protokołu rozprawy. Podobnych zastrzeżeń nie wniesiono co do oddalenia wniosku dotyczącego wezwania do udziału w sprawie pozostałych wierzycieli spadkodawcy. Zdaniem Sądu Okręgowego, wierzyciele spadkodawcy, egzekwujący swoje należności od skarżącego jako spadkobiercy, nie należą do kategorii osób zainteresowanych rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Zainteresowanym w rozumieniu przepisu art. 477¹¹ §1 k.p.c. jest bowiem ten, którego praw i obowiązków bezpośrednio dotyczy wydana decyzja. Wierzyciele Gminy W. dochodzący swoich roszczeń nie są zaś bezpośrednio zainteresowanymi kwestią przeniesienia odpowiedzialności na skarżącego z tytułu spadkobrania po A. S., są oni jedynie uczestnikami postępowania egzekucyjnego do którego dotychczas organ rentowy nie przystąpił.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodziła się Gmina W.. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy oraz prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie:

- naruszenie art. 227 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędną ocenę stanu faktycznego, które doprowadziły do sprzeczności istotnych ustaleń sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału, tj.:

a. nieustalenie okoliczności, że już ustała odpowiedzialność Gminy W. wskutek całkowitego wyczerpania sumy odpowiedzialności spadkobiercy,

b. nieustalenie okoliczności, że już wygasło zobowiązanie apelującej wobec organu rentowego,

c) przyjęcie, że Gmina W. odpowiada jako spadkobierca za zobowiązania spadkodawcy – zmarłego w dniu 5 listopada 2011 r. A. S. – w kwocie 41.515,37 zł tj. w kwocie wyższej od kwoty 41.387,20 zł ustalonej w sporządzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu protokole spisu inwentarza z 7 listopada 2014 r. (sygn. akt Kmn 3/13)

- niezastosowanie w sprawie art. 102 k.p.c.

- naruszenie przepisów prawa materialnego przez niezastosowanie przepisu art. 1031 § 2 k.c.

Apelująca wniosła o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c., a następnie uchylenie w całości postanowień wydanych przez sąd I instancji na rozprawie 18 maja 2016 r. o:

- oddaleniu wniosku Gminy W. o zawieszenie postępowania sądowego oraz o wezwanie innych wierzycieli spadkodawcy do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych,

- przeprowadzenia dowodów z dokumentów zawartych w aktach:

a. śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Kamieniu Pomorskim pod sygn. akt Ds. 1252/15, w szczególności zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z 29 października 2015 r. i postanowienia z 16 listopada 2015 r. o wszczęciu śledztwa.

b. sprawy o sporządzenie spisu inwentarza prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie rejonowym w Świnoujściu K. C. pod sygn. akt Kmn 3/13 (w szczególności z protokołu spisu inwentarza z 7 listopada 2014 r.,

c. postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie rejonowym w Świnoujściu K. C. pod sygn. akt Km 879/15 z wniosku (...) sp. z o. o. sp. K w A. z udziałem dłużniczki Gminy W..

Gmina wniosła także o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę zaskarżonej decyzji organu rentowego poprzez umorzenie jako bezprzedmiotowego postępowania w sprawie orzeczenia o odpowiedzialności z dobrodziejstwem inwentarza Gminy W. jako spadkobiercy za zobowiązania A. S., z uwagi na wygaśnięcie zobowiązania wskutek całkowitego wyczerpania sumy odpowiedzialności spadkobiercy oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania przed sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Ponadto Gmina W. wniosła o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na swoją rzecz od Gminy W. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja Gminy W. okazała się uzasadniona jedynie w odniesieniu do kwoty, za którą odpowiedzialny jest wierzyciel względem organu rentowego. Należy podkreślić, że niezakwestionowany spis inwentarza sporządzony w dniu 7 listopada 2014 r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu K. C. ustalał dług wobec ZUS na kwotę 41.387,20 zł. Organ rentowy nie miał zatem żadnych podstaw do zmiany żądanej od spadkobiercy dłużnika kwoty wyższej niż ustalona w spisie, nawet jeżeli była ona nieprawidłowa. Odpowiedzialność za podanie nieprawidłowej kwoty spoczywa po stronie organu rentowego, co wyraźnie wynika z pisma z 19 kwietnia 2016 r. Skoro zaś organ rentowy zdał sobie sprawę z pomyłki, miał możliwość stosownej reakcji. Jeżeli bowiem zachodzą wątpliwości, co do aktywów i pasywów zawartych w spisie, sąd z urzędu lub na wniosek spadkobiercy, wykonawcy testamentu, wierzyciela spadku albo właściwego urzędu skarbowego może przeprowadzić postępowanie zmierzające do weryfikacji danych ujawnionych w spisie. Taki wniosek nie został jednak złożony, zaś właściwy sąd nie wydał z urzędu postanowienia w tej materii. Oznacza to, że przyjąć należało, iż spis inwentarza sporządzony 7 listopada 2014 r. jest prawidłowy i nieuprawnione byłoby na obecnym etapie rozszerzanie wskazanych w nim kwot.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska apelującej. W ocenie Sądu Odwoławczego, we wszystkich pozostałych kwestiach, sąd I instancji prawidłowo przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał trafnych ustaleń faktycznych w granicach swobodnej oceny dowodów i wyprowadził z nich należycie uzasadnione wnioski, które stały się podstawą do wydania orzeczenia. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09).

Należy przypomnieć, że przedmiotem sporu jest ocena merytorycznej poprawności decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalających odpowiedzialność Gminy W. jako spadkobiercy A. S. za jego zaległości składkowe z ograniczeniem do wartości ustalonego w spisie inwentarza stanu czynnego spadku.

Nie ulega wątpliwości, że niezapłacone w terminie składki na rzecz organu rentowego (oraz należności z nimi związane) mogą być pobrane przez organ rentowy od spadkobiercy osoby zobowiązanej do zapłaty takich składek w granicach jej odpowiedzialności za długi spadku (tak SN w wyroku z 24 listopada 2009 r. II UK 118/09). Zgodnie z art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych do należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, jak również składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na ubezpieczenie zdrowotne stosuje się m.in. art. 97 § 1, art. 98 § 1 i 2 pkt 1, 2, 5 i 7, art. 100, art. 101 Ordynacji podatkowej. Art. 97 Ordynacji podatkowej przewiduje, że spadkobiercy podatnika (płatnika), przejmują przewidziane w przepisach prawa majątkowe prawa i obowiązki spadkodawcy. Do odpowiedzialności spadkobierców za zobowiązania spadkodawcy stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego o przyjęciu i odrzuceniu spadku oraz o odpowiedzialności za długi spadkowe. Art. 1031 § 2 zdanie 1 stanowi, że w razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w wykazie inwentarza albo spisie inwentarza stanu czynnego spadku.

W zgodzie z powyższym w sprawie uznać należało, że sam fakt spadkobrania przez Gminę W. po zmarłym uzasadniał po stronie ZUS wydanie stosownej decyzji, stwierdzającej, że spadkobierca ponosi odpowiedzialność z dobrodziejstwem inwentarza za nieopłacone składki. Jednocześnie, nie sposób zgodzić się z apelującym jakoby wyczerpanie majątku spadkowego wskutek działania innych wierzycieli zmarłego, zaś obecnie spadkobiercy – Gminy W., stanowiło o jej niezgodności z prawem. Jak słusznie argumentował sąd I instancji, na etapie postępowania dotyczącego przeniesienia odpowiedzialności za długi spadkowe, nie bada się, czy istnieje majątek z którego zaspokoić się może wierzyciel. Co więcej nie bada się nawet czy długi spadkowe nie przekraczają stanu czynnego spadku. Istotne, z punktu widzenia decyzji organu rentowego w tym przedmiocie, pozostaje to, kto jest spadkobiercą (lub spadkobiercami) dłużnika oraz jaki jest jego zakres odpowiedzialności za długi spadkowe. Decyzja organu rentowego ma charakter konstytutywny i jest pierwszym krokiem, zmierzającym do egzekucji należności, albowiem jest konieczna aby żądać od spadkobiercy ich zapłaty. Oznacza to zarazem, że pozostałe okoliczności faktyczne, które mogą w jakikolwiek sposób wpływać na możliwość uiszczenia zaległych składek (np. przedawnienie, brak wystarczającego majątku), nie mają dla wydania przedmiotowej decyzji znaczenia, gdyż mogą wpłynąć jedynie na możliwość rzeczywistego pokrycia zaległości. Nie sposób pomijać, że apelująca w żadnym momencie postępowania nie kwestionowała zarówno ani podstawy swej odpowiedzialności, ani też faktu ich istnienia, a jedynie wskazywała, iż nie istnieje majątek, z którego możliwe byłoby ich zaspokojenie, co tym bardziej przemawia za jej trafnością. Ten zaś argument, jak słusznie wskazywał Sąd Okręgowy, może być rozważany dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego. Podnoszenie tego rodzaju argumentów w odwołaniu od decyzji w przedmiocie ustalenia odpowiedzialności za zobowiązania spadkodawcy jest bowiem przedwczesne. Sama treść decyzji wskazuje, że organ nie podjął jeszcze kroków w celu wyegzekwowania roszczenia innych niż wezwanie do dobrowolnej zapłaty. Ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, na gruncie postępowania sądowych wbrew rozumowaniu apelującej realizuje się w ten sposób, że w wyroku wydanym przeciwko takiemu spadkobiercy zastrzega się mu prawo do powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie odpowiedzialności tylko do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku (por. Kaltenbek-Skarbek, Liliana i Żurek, Waldemar. 2.2. Odpowiedzialność przy przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. W: Prawo spadkowe. Oficyna, 2011).

Z powyższego zatem wyraźnie wynika, że Gmina W. jest spadkobiercą zmarłego A. S. w odniesieniu do jego zaległości składkowych na dzień zgonu. Jednocześnie odpowiedzialność ta ograniczona jest do wartości czynnej spadku, która to okoliczność znaczenia nabierze w toku egzekucji. W tej sytuacji, mając na względzie, że sąd ubezpieczeń społecznych orzeka w granicach zaskarżonej decyzji, brak było podstaw do prowadzenia dalszego postępowania dowodowego, szczególnie w przedmiocie okoliczności, które nie mają znaczenia z punktu widzenia merytorycznej poprawności zaskarżonej decyzji. Ponadto, jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, Gmina W. w sposób dorozumiany wyraziła zgodę na niedopuszczenie dowodów, albowiem nie złożyła w tej mierze zastrzeżeń do protokołu rozprawy, co abstrahując od

powyższego, tylko potwierdza prawidłowość postanowień. Oznacza to, że sąd I instancji, oddalając wnioski dowodowe Gminy W. nie naruszył przepisów art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c., albowiem wszystkie okoliczności istotne z punktu widzenia zapadłego rozstrzygnięcia zostały dostatecznie wyjaśnione. Nie można się zgodzić, że z chwilą wyczerpania majątku spadkowego, wskutek zaspokojenia się innych wierzycieli ustała odpowiedzialność apelującej, ponieważ trwa ona nadal, chociażby z uwagi na treść art. 1032 § 2 k.c., który wprowadza sankcję na wypadek spłacenia przez spadkobiercę niektórych długów, gdy spłacając te długi spadkobierca wiedział o istnieniu innych długów spadkowych.

W kwestii zaś niezastosowania art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazuje, że odstąpienie od kosztów postępowania wymaga wystąpienia szczególnie uzasadnionego przypadku, który w niniejszej sprawie nie zaszedł. Nie można się zgodzić co do rażącej zwłoki w egzekucji składek, albowiem działanie wierzyciela nie może być oceniane w ten sposób w sytuacji, gdy egzekwuje on swoje prawa w ustawowym terminie. Również podniesienie przez ustawodawcę stawek za czynności pełnomocników, nie może stanowić szczególnie uzasadnionego przypadku w rozumieniu art. 102 k.p.c. Strona składając odwołanie od decyzji ma świadomość, że sprawa będzie rozstrzygana przez sąd, co może generować pewne koszty, które winna zabezpieczyć na wypadek przegranej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 zmienił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy (pkt 1), na podstawie art. 385 k.p.c. oddalając apelację w pozostałej części (pkt 2).

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł w myśl zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., wysokość kosztów ustalając stosownie do § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804). Sąd Apelacyjny, jakkolwiek uznał apelację za zasadną, to jednak jedynie w marginalnej części, odnośnie kwoty zaległych należności (41.387,20 zł w miejsce 41.515,37 zł). Mając zatem na względzie, że jest to w istocie zmiana o minimalnym znaczeniu, zaś co do zasady wygrał organ rentowy, Sąd Odwoławczy orzekł jak w sentencji (pkt 3).

SSA Anna Polak SSA Beata Górska SSA Barbara Białecka